



Tydzień z Maryją

Nr 6/2026 (357)

Piąta Niedziela zwykła

08.02.2026



14 lutego - wspomnienie świętych Cyryla i Metodego, patronów Europy

Rozważania o miłości

Miłość jest łaskawa, czyli łagodna. Trudno jest jednoznacznie przetłumaczyć grecki termin *chrestos* oznaczający kogoś dobrego, łagodnego, pełnego życzliwości dla innych. Życzliwość wiąże się z postawą pełną szacunku dla drugiego człowieka, uznaniem wartości, jakie on reprezentuje, gotowością śpieszenia mu z pomocą w razie potrzeby. Jest dopełnieniem tego, co oznacza wcześniej wymieniona w hymnie św. Pawła (1 Kor 13) cecha miłości — cierpliwość, czyli w pewnym sensie bierność znośności przykrości, powstrzymanie się od reakcji negatywnych, które zazwyczaj wybuchają w stosunkach międzyludzkich. Łaskawość to przyjęcie bliźniego takim, jakim jest, pomimo jego braków i ograniczeń oraz gotowość czynnego niesienia mu pomocy. Człowiek łaskawy jest gotów pomóc bliźniemu zaspokoić zarówno jego fizyczne potrzeby, jak też ułatwić mu stawanie się coraz lepszym przez postawę pełną dobroci, wychodzenie na przeciw wszystkiemu, co w drugim człowieku jest pozytywne, aby mógł na bazie tych dobrych cech uporządkować swoje wnętrze i opanować własne wady. Jest to z jednej strony zachęta do pracy nad sobą, opieranie się na wartościach naturalnych właściwych każdej osobie ludzkiej, a z drugiej otwieranie się na działanie Boże, przybliżanie drugiemu człowiekowi owoców zbawczego dzieła Chrystusa i ułatwianie otwarcia się na natchnienia Ducha Świętego.

Źródło: Tomasz M. Dąbek OSB

<https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/tyniec2018-1kor13>



Sekretne życie demonów

Postaw diabłu granice

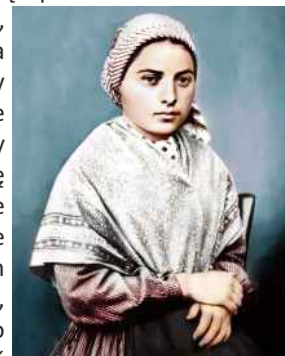
Kiedy zaczyna się upadek człowieka? Wtedy, gdy nie potrafi postawić diabłu granicy i pod wpływem pokusy wchodzi z nim w dialog. Tak było na samym początku dziejów, tak jest i teraz. Pismo Święte podkreśla ogromną przebiegłość diabła i to, że odznacza się on ogromną inteligencją. Księga Rodzaju mówi nam o tym wyraźnie: „A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył” (Rdz 3,1). Gdy dialogujemy ze złem, wówczas pokusa ma szansę rozwinąć się w nas i wzmocnić — staje się bardziej intensywna. Przede wszystkim uderza w nasze zmysły. Symboliczny opis kuszenia pierwszych ludzi przedstawiony w Księdze Rodzaju pokazuje nam, że pod wpływem dialogu z wężem zmienia się stosunek niewiasty do Bożych przykazań. Spostrzegła ona, że drzewo ma owoce dobre do jedzenia (sfera fizyczna, zaspokojenie potrzeb materialnych), że jest ono rozkoszą dla oczu (sfera pożądlivosti, namiętności) i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy (sfera intelektu, pragnienie poznania). Gdy na początku przyzwolimy diabłu poprzez dialog na taki „koncert”, wtedy zazwyczaj nie jesteśmy w stanie skutecznie się obronić i wpadamy w grzech, poczucie winy, otwierają się w nas różne rany wewnętrzne i w efekcie rezygnujemy z walki. A diabeł napawa się tym, że jesteśmy w lęku, rozbitciu, upokorzeni we własnych oczach, że trwamy pogrążeni w rozmaitych emocjonalnych problemach.

Na podstawie: A. Bańka, *Sekretne życie demonów*, wyd. I, 2021.

Obrazek z życia Bernadetty Soubirous

Był poranek 11 lutego 1858 roku, mżyło. A mimo tego, Bernadetta rozumiejąc, że też powinna iść, poprosiła o pozwolenie na towarzyszenie siostrze i pewnej przyjaciółce, które to szły w kierunku skalnego zagłębienia Massabielle, aby nazbierać trochę gałęzi i suchego drewna na opał.

Doszły tam, gdzie kanał z młyna łączy się z potokiem Gave. Trzeba było go przekroczyć, stąd Bernadetta, zaniepokojona tym, że woda była lodowata, opóźniła się. W czasie, gdy usiłowała zdjąć buty, aby ich nie zamoczyć, usłyszała jakiś szum, jakby uderzenie wiatru. Obróciła się w kierunku drzew na łące, lecz wszystkie były nieruchome. Zagłębienie rozświetliło się jakimś światłem „słodkim i ożywym” - powie później, kiedy zobowiązano ją do dokładnego wytłumaczenia - pośród którego coś przeświecało, jakby ubrana na białą dziewczyna.



Bernadetta przerażona i jednocześnie zaniepokojona, wykonuje jedyny gest, jaki podpowiada jej wiara - wyjmując z kieszeni swój ubogi różaniec i usiłując go odmawiać. Nie jest jednak w stanie uczynić nawet znaku krzyża do czasu, aż nie uczyniła go owa „pani”, przed którą stała, a był to znak szeroki, uroczysty i bardzo piękny.

Dziewczynka odmawia różaniec, pani z wizji również przesuwając paciorki swojego, lecz w ciszy.

Gdy różaniec skończył się, Bernadetta została zaproszona, aby podejść bliżej, lecz nie miała odwagi. Wizja znikła.

Bernadetta była tak daleka od wymyślenia tego, że nie wiedziała nawet jak wytłumaczyć to, co się stało. Myślała, że obie przyjaciółki także spotkało podobne wydarzenie, lecz kiedy im o tym wspomniała, rozumiała, że nic nie widziały. Chciała to przemilczeć, ale było już za późno i wiadomość rozeszła się z niespotykaną prędkością.

Osiem duchów, które walczą o twoje serce... według św. Jana Kasjana – cz. 2

5 i 6. Smutek i zniechęcenie. Smutek to nie żal po grzechu – to wewnętrzna rezygnacja, przygnębienie, które czyni duszę niezdolną do modlitwy. To cierpienie, które nie prowadzi do Boga, lecz do buntu i rezygnacji z powołania. Zaraz za nim pojawia się zniechęcenie – duchowa ospałość, obrzydzenie do wszystkiego, co święte.

7. Próżność – to potrzeba uznania. Mnich próżny pragnie, by inni chwaliли jego posty, modlitwy, ubóstwo. To subtelna wada – udaje cnotę.

8. Pycha – to demon śmiertelny – ostatni i najgroźniejszy. Nie potrzebuje już uznania – pragnie wywyższenia nad Boga – każe człowiekowi sądzić, że sam siebie uświęci. Atakuje tych, którzy są blisko doskonałości – i dlatego często upadają na początek drogi.

Czy człowiek może sam pokonać te duchy?

Nie. Może tylko współpracować z Bożą łaską. Każda walka, choć trudna, jest możliwa tylko wtedy, gdy człowiek uzna, że sam nie zwycięży. Pokora jest bronią skuteczniejszą niż surowa asceza. Kto się uniaża, ten już zwyciężył pychę. A kto modli się gorąco, ten znajdzie pomoc w każdej bitwie.

Księga Amosa

Amos to prorok działający w królestwie Izraela, na północy kraju, w VIII wieku przed Chrystusem. Pochodził z Judyze (ob. Tekoa), wsi położonej dwie godziny od Betlejem i 4 godziny od Jerozolimy. Był pasterzem. Do misji został osobiście powołany przez Boga, kiedy pasał stada.



Amos bez lęku i dwuznaczności oskarżał króla, możnych narodu i kapłanów za ich postępowanie względem Boga i nakazów religii, dopóki najwyższy kapłan go nie wygnał. Buntowniczy pasterz-prorok to symbol tych, którzy nie ugną się przed kliką możnych, nawet jeśli byłiby najważniejszymi w państwie.

Amosa można nazwać rockowym prorokiem. Wirem gniewu i oburzenia na tych, którzy chcieliby uniknąć dnia Pańskiego, szukając ucieczki w fałszu rytuałów i zapominając o własnej nikczemności.

Dwadzieścia osiem lat po zakończeniu misji Amosa, Bóg spełnił swą zapowiedź. Zamożni Izraelici, ci, którzy sprzedawali współbraci w niewolę, sami stali się niewolnikami. Asyryjczycy popędzili ich wszystkich do swojego kraju.

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek – 09.02.2026	
7:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 9)
Wtorek – 10.02.2026 – św. Scholastyki	
18:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 10)
Środa – 11.02.2026 – NMP z Lourdes	
7:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 11)
	O życie w Chrystusie i błogosławieństwo Boże dla Karoliny i Bartosza
	+ Za śp. Leokadię Sobczyk w 28. rocznicę śmierci i męża Edwarda oraz śp. Stanisława Kałwę
	+ Za śp. Olimpię w 1. rocznicę śmierci i Edwarda Bednarczyk
	+ Za śp. Józefa, Anielę i Lucjana Sarna
	+ Za śp. Annę Pabian w 8. rocznicę śmierci
	+ Za śp. Krystynę Olszewską i Marka Cyran
	+ Za śp. Artura Sarnata
20:00	+ Za śp. Helenę Gurbiel
	+ Za śp. Janinę Wywiat
	+ Za śp. Adama Sobotę
	+ Za śp. Zofię Kowacką
	+ Za śp. Zofię Chwastek
	+ Za śp. Józefa Pateckiego
	+ Za śp. Jacka Piątka
	+ Za śp. Artura Tuptę
	+ Za śp. Stanisława Boczkowskiego w rocznicę śmierci i Henryka Michalika
	+ Za śp. ks. Czesława i ks. Tomasza
Czwartek – 12.02.2026	
7:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 12)
Piątek – 13.02.2026	
18:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 13)
Sobota – 14.02.2026 – Święto Świętych Cyryla i Metodego	
7:00	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 14)
18:00	+ Za śp. Antoniego Pateckiego w 12. rocznicę śmierci
Niedziela – 15.02.2026 – 6. Niedziela Zwykła	
7:00	+ Za śp. Irenę Gołębiowską w 37. rocznicę śmierci i Pawła męża
9:00	+ Za śp. Zygmunta Domagałę w 5. rocznicę śmierci
10:30	+ Za śp. Zofię Kowacką (greg. 15)
12:00	+ Za śp. Jacka Dyląga, Stanisławę i Piotra Jurkowskich, Zofię Włoczewską
18:00	W intencji wszystkich parafian

Staropolski zwyczaj witania znamienitych gości chlebem i solą ma korzenie biblijne. To nie tylko uzewnętrznienie szacunku lub przejaw gościnności. Spożywanie soli będącej czyjąś własnością oznaczało związek z jego domem i rodziną. Wspólne dzielenie się przy stole tą przyprawą było synonimem wzajemnego porozumienia.

W Starym Testamencie nie brak przykładów na bardzo różne wykorzystanie soli, a jej zastosowanie wykraczało poza charakter spożywczy. Przy składaniu ofiar w świątyni jerozolimskiej mięso przeznaczone do tego celu posypywano solą (Wj 30,35). W przybytku musiano więc dbać, aby był tam zawsze odpowiedni zapas soli (Ezd 7,22). Czasami stawia się kwestię, czy nacieranie noworodka solą nie miało znaczenia rytualnego (Ez 16,4). Stary Testament opowiada, że prorok Elizeusz uczynił zdatną do picia wodę ze źródeł niedaleko Jerycha, gdy wrzucił do niej sól (2 Krl 2,19).



W Nowym Testamencie sól jako symbol pojawia się tylko w wypowiedzi Chrystusa przekazanej przez Ewangelistę św. Mateusza „Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi” (Mt 5,13). Znajomość realiów palestyńskich pozwala w pełni na zrozumienie kontekstu wypowiedzi Pana Jezusa, że „jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?” (Mt 5,13). Do dziś arabscy piekarze „starej daty” na dzień piekarnika układają bloki skamieniałej soli. Minerale wspomaga proces spalania i utrzymuje odpowiednią temperaturę w piecu. Reakcje chemiczne powodują jednak, że z czasem sól zmienia swe właściwości i stare solne bloki należy zastąpić świeżymi. Zużytą sól wyrzuca się po prostu na ulicę, jak wszystkie inne śmiecie i odpadki w krajach Wschodu.

Podsumowanie roczne

Podsumowanie roczne działalności

Stowarzyszenia Parafialnego Nadzieja Michałowic w Michałowicach

Miniony rok był dla Stowarzyszenia Parafialnego „Nadzieja Michałowic” czasem intensywnej i owocnej pracy na rzecz lokalnej wspólnoty.

W ciągu roku zorganizowaliśmy warsztaty z okazji Dnia Babci i Dziadka, a także warsztaty świąteczne, które cieszyły się dużym zainteresowaniem i sprzyjały integracji międzypokoleniowej. Współorganizowaliśmy również darmowe kino plenerowe dla rodzin, tworząc przestrzeń do wspólnego, wartościowego spędzania czasu oraz kontynuowaliśmy nasze coroczne wydarzenie, jakim są Mikołajki.

Dofinansowaliśmy transport dzieci z chóru z Michałowic. Ponadto objęliśmy patronatem oraz aktywnie uczestniczyliśmy w obsłudze grantu z Fundacji Oświatowej, dzięki czemu pozyskaliśmy dofinansowania na zakup sprzętu, z którego mogą korzystać dzieci i młodzież w naszej szkole.

Nie zapomnieliśmy także o osobach znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. W minionym roku udzieliliśmy pomocy potrzebującym, zwłaszcza w okresie poprzedzającym Święta Wielkanocne i Święta Bożego Narodzenia.

Serdecznie dziękujemy wszystkim Parafianom za okazane wsparcie i zaufanie. Naszym głównym źródłem dochodu był przekaz 1,5% podatku. Bez Państwa pomocy nasza działalność nie byłaby możliwa.

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
NA V NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ – 08.02.2026**

W środę, 11 lutego, przypada wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes.

Dzień wspomnienia Najświętszej Maryi Panny z Lourdes jest obchodzony także jako **Światowy Dzień Chorych**.

Pełna treść ogłoszeń na stronie www.parafiamichalowice.pl